

Awaria, KGHM

Codziennie rano wstaję znów
Patrzę w okno widzę już
Olbrzymia huta wita mnie
Swym wyglądem rani mnie
Nie mogę już wytrzymać tu
Chyba pójdę stąd w pizdu
Nie wrócę tutaj nigdy już
Wyrwę sobie z serca nóż
Nie ma miejsca dla mnie tu
Nie ma go dla ciebie też
Lecz żyć trzeba tutaj bo
Bo tak samo wszędzie jest x2
Mija kolejny dzień za dniem
Me ciało wciąż wyniszcza się
Huta wciąż dymi truje nas
Do końca świata bliski czas
Spaliny niszczą co się da
Florę,faunę AWARIA
Pójdziemy wszyscy prędzej w piach
Przed nami jeszcze kilka lat